

Poziomki

Poniedziałek, 20.04.2020 Temat: Jestem przyjacielem przyrody!

Dzień dobry dzieciaki!

Czy ja już wam pisałam jak bardzo za wami tęsknimy? Bardzo, bardzo, bardzo! Już nie możemy się doczekać, kiedy w końcu spotkamy się w naszym przedszkolu... Przesyłam buziaki od wszystkich waszych pań – łapcie !!!

Tymczasem zaczynamy kolejny tydzień wspólnej zabawy na odległość. Dowiedcie się, że Ziemia jest naszym domem i trzeba o nią dbać, bo dzięki temu wszyscy będziemy zdrowsi. Postaramy się wspólnie zostać przyjaciółmi przyrody.

p. Monika

A żeby lepiej się myślało, trzeba rozruszać swoje ciało!

Ćwiczmy przy piosenkach:

Tylko nie róbcie dziś wszystkiego, bo zabraknie wam sił na jutro 😊

[Gimnastyka](#)

Teraz siadamy i uważnie słuchamy.

Kochane dzieciaki, jak wam się wydaje, czy jesteście przyjaciółmi przyrody?

Posłuchajcie i obejrzyjcie, jakie przygody miała pewna Zosia... Czy Zosia była przyjacielem przyrody? Przekonajmy się!



Janina Krzemińska • Barbara Lewandowska

WIELKA PRZYGODA MAŁEJ ZOSI

Nasza Księgarnia

Biedronka-Kropeczka mieszkała na łące pod listkiem koniczyny. Dobrze jej tu było.

Przyszła na łąkę Zosia. Posadziła małą biedroneczkę na dłoni i powiedziała:

– Masz czerwoną sukienkę, to i domek musisz mieć czerwony.

I zamknęła Kropeczkę w pudełku od zapalek. Były tu cztery gładkie ściany, ale nie było koniczyny ani grzejącego słońka, ani błękitnego nieba.

A kiedy wieczorem Zosia zasnęła, poczuła nagle, że robi się coraz to mniejsza i mniejsza... Wreszcie była tak malutka, że mogłaby się wykąpać w mamusinympaparstku jak w wannie.

Wtedy przyszła do niej Kropeczka.

– Chodź ze mną – powiedziała.

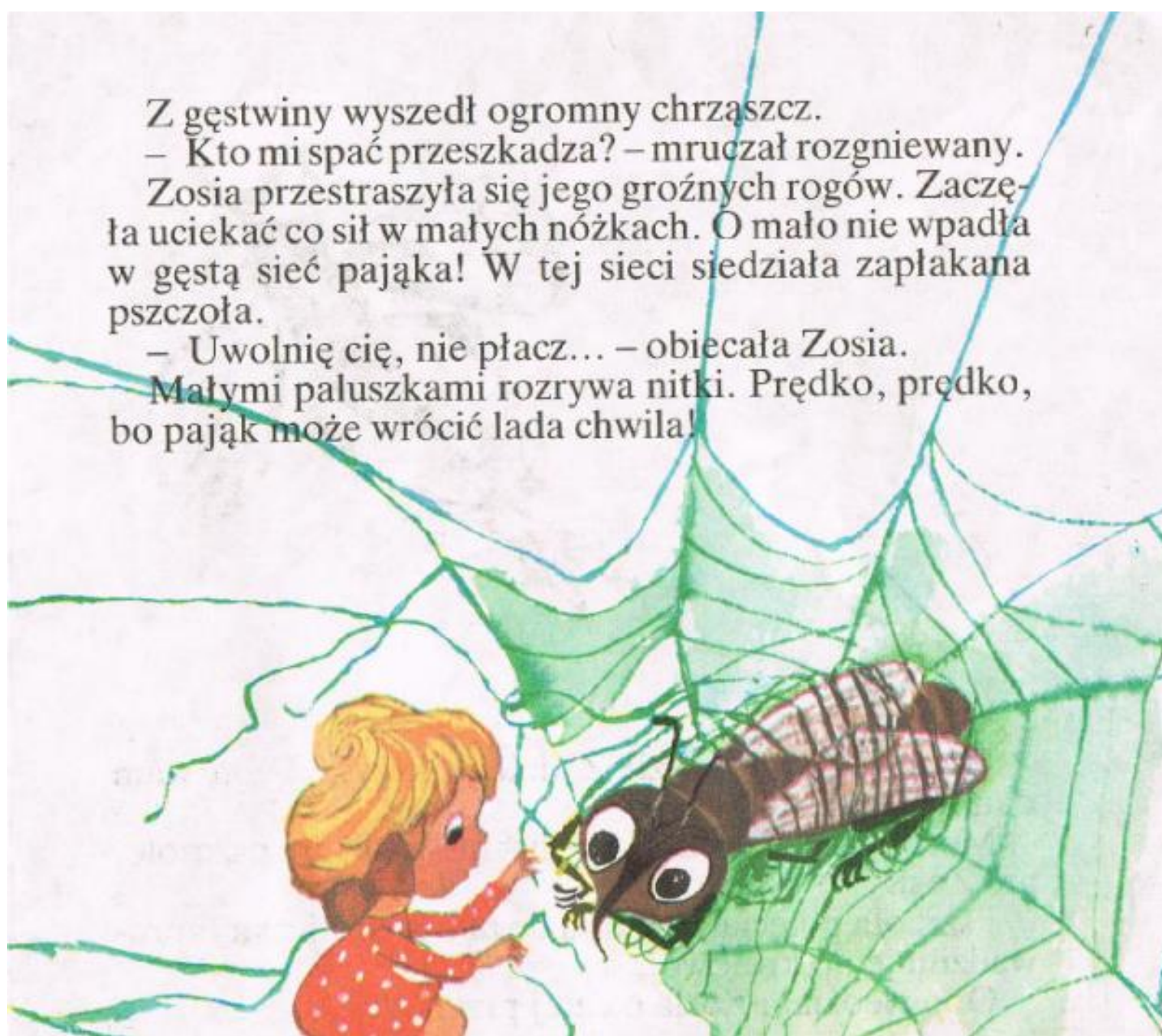
I Zosia poszła z biedronką na łąkę. Teraz trawy wydawały jej się wielkie jak drzewa. Szumiały jak las.





Z gęstwiny wyszedł ogromny chrząszcz.
– Kto mi spać przeszkadza? – mruczał rozniewany.
Zosia przestraszyła się jego groźnych rogów. Zaczęła uciekać co sił w małych nóżkach. O mało nie wpadła w gęstą sieć pajaka! W tej sieci siedziała zapłakana pszczoła.

– Uwolnię cię, nie płacz... – obiecała Zosia.
Małymi paluszkami rozrywa nitki. Prędko, prędko, bo pająk może wrócić lada chwila!





Oho! Już nadchodzi! Z daleka krzyczy: „Ja wam dam! Ja wam dam!”

Może sobie krzyczeć! Nic już nie robi ani pszczole, ani Zosi!

Pszczola poleciała z Zosią do ula. Strażniczka zaprowadziła je do królowej.

Opowiedziała Zosia o całej przygodzie.



– Bzum–bzum–bzum – zabręczczała królowa. – Jesteś bardzo dzielna, Zosiu. A w nagrodę weź dwa dzbany miodu.





Wyszła Zosia z ula. Dźwiga dzbany. Miodek pachnie smakowicie. Spróbowała raz i drugi...

Nie zdążyła po raz trzeci oblizać paluszków, bo z wielkim szumem i bzykaniem nadleciały osy – łakomczuchy. W mig wylizały dzbany i dalejże gonić Zosię! A żądła miały ostre jak szpileczki!

Kto wie, co by się z Zosią stało, gdyby Kropeczka nie przybiegła na pomoc.

– Siadaj mi na grzbiecie! – zawołała. Rozwinęła skrzydełka i... frunęła wysoko.

– Już mnie nie złapiecie, obrzydliwe osy! – cieszyła się Zosia. – Zaraz wam pokażę: „Zyg, zyg, marcheweczka”...

Podniosła rączki i... poleciała w dół!



Chlup! Wpadła w środek
ogromnego stawu.

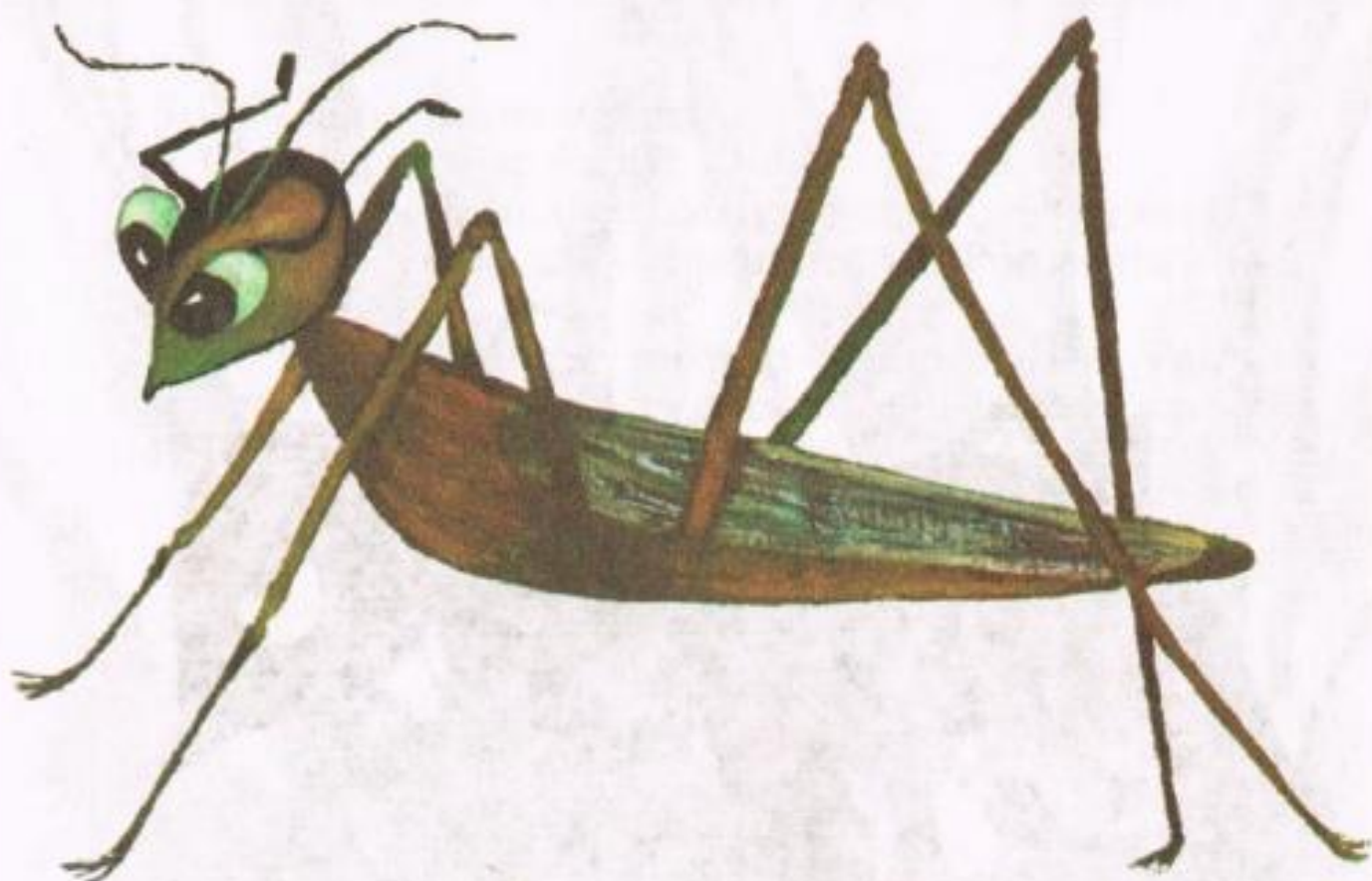
Karp, który tu mieszkał, bar-
dzo się zdziwił:

„Jeszcze takiej ryby nigdy nie
widziałem. Może zjeść ją na
śniadanie?”

Nie zjesz, karpiu, Zosi, bo po
wędce już ucieka na po-
wierzchnię wody!







Usiadła na listku jak na wysepce. I martwi się:
„Kto mi pomoże dopłynąć do brzegu?”
– Ja! – powiedział nartnik. – Przecież umiem sunąć
po wodzie!
Siadła Zosia nartnikowi na grzbiecie. Za chwilę była
na brzegu.



Spotkała tu pracowite mrówki.

– Co robicie? – spytała.

Ale mrówki nie miały czasu na rozmowę. Naprawiały mrowisko, które nocą popsuł deszcz. Pomagała im Zosia w pracy.

A potem pokazały jej mrówki całe mrowisko. Taki był tam ruch i gwar, jak na ulicach prawdziwego miasta!



Najbardziej podobał się Zosi żłobek. Tu wylęgały się z jajeczek małe mrówki. Opiekowała się nimi Zosia, dopóki nie podrosły.

A kiedy już umiały chodzić, poszła z nimi na spacer. Wesoło bawiły się na łące.







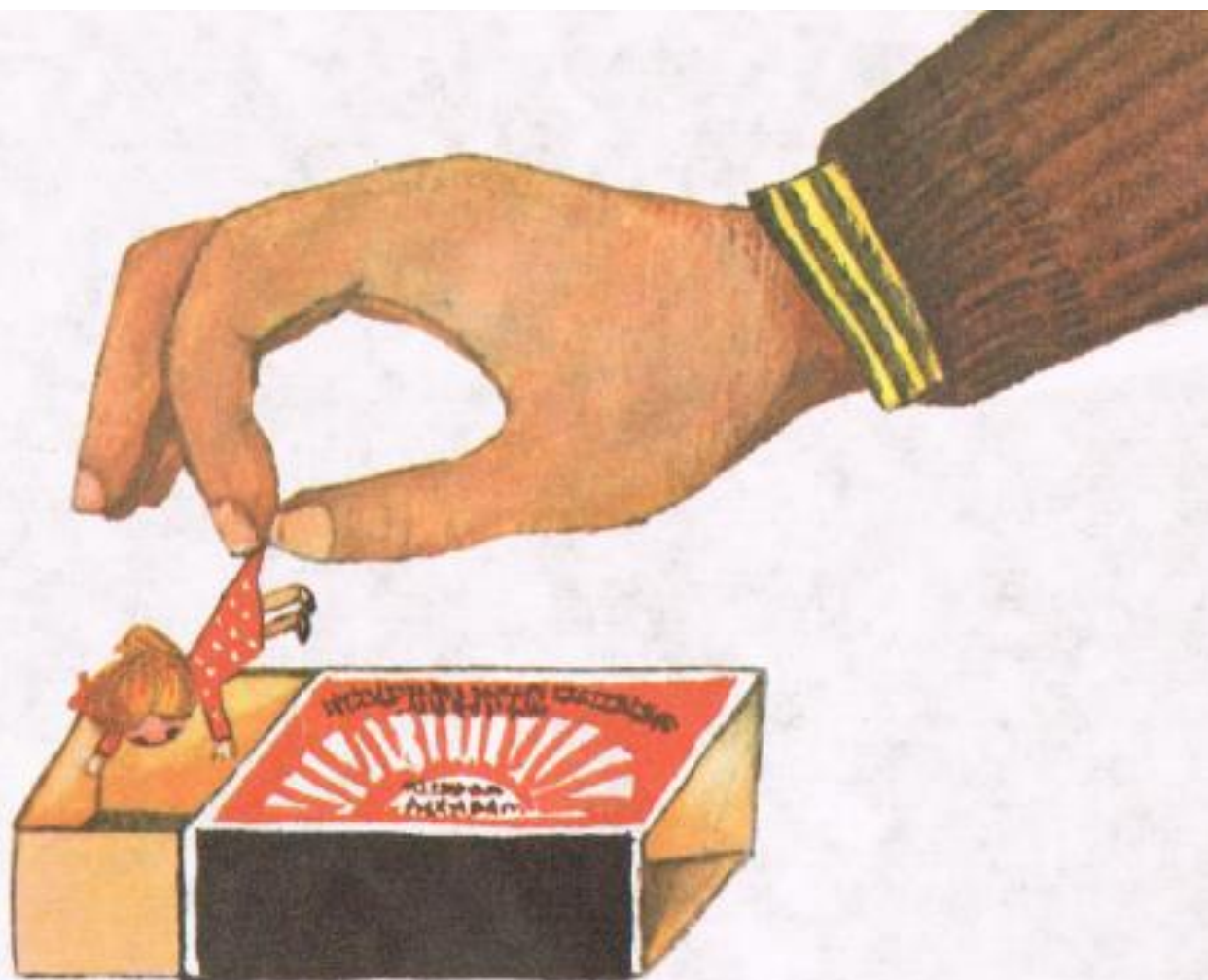
Na próżno krzyczała. Głos miała cichy jak szelest
trawki. Nikt jej nie słyszał.





Nagle rozległ się hałas, tupanie. To chłopcy przybiegli na łąkę z siatką na motyle. Uciekły mrówki. Zosia schowała się pod listkiem.

Zaszumiało, zahuczało, zachwiał się listek i... już Zosia zaplątana w gęstą siatkę!



– Masz czerwoną sukienkę, to i domek musisz mieć czerwony – powiedział chłopiec.
I zamknął ją w pudełku od zapalek.



Były tu cztery gładkie ściany, ale nie było zielonego listka ani grzejącego słońca, ani błękitnego nieba.

I wtedy Zosia obudziła się.

A potem otworzyła pudełko.

– Biedroneczko-Kropeczko, leć na łąkę do pachnącej koniczyny, błękitnego nieba i grzejącego słońka!



Ciekawe, czy uważnie słuchaliście. Sprawdźmy? Zagrajcie w grę, którą dla was przygotowałam 😊

Gra

Mam nadzieję, że zabawa wam się spodobała.

Spróbujcie teraz wymienić wszystkie zwierzęta, jakie wystąpiły w bajce, ich nazwy wyklaszczemy, czyli podzielimy na sylaby :

- Biedronka
- Chrząszcz
- Pszczoła
- Pająk
- Nartnik
- Mrówki
- Karp

Pamiętajcie, co zrobiła Zosia, kiedy się obudziła?

Jak zachowuje się przyjaciel przyrody?

Jeśli jesteście przyjaciółmi przyrody zasługujecie na odznakę!

Kto ma w domu nasze przedszkolne książki znajduje w teczce „ Wyprawka” stronę nr 42. Będziecie potrzebować kleju i taśmy.

Dla tych, którzy jeszcze zabrali książek proponuję wykonać odznakę z kolorowego papieru. Możecie zrobić odznakę, jaka tylko chcecie.



Wycinamy dwa kółka z papieru, na jednym kredką, mazakiem lub farbami malujemy drzewo.

Teraz palcem namoczonym w zielonej farbie malujemy liście.



Oba kółka skleamy i gotowe.



Na koniec proponuję masażyk na dobry humor:

Wspinał się pajęczek po rynnie. *[wędrujemy palcami od dołu ku górze po plecach dziecka]*

Spadł wielki deszcz i zmył pajęczka *[rozkładamy na plecach płasko obie dłonie i szybko przesuwamy je w dół]*

Zaświeciło słoneczko, *[masujemy plecy ruchem okrężnym]*

Wysuszyło pajęczka, rynnę i... *[masujemy tak długo, aż poczujemy ciepło]*

Wspinał się pajęczek po rynnie... *[zaczynamy od początku.]*